



Siódemka na Piśmie



Kilka słów od redaktora:

Coraz bliżej walentynki, a z tej okazji „Siódemka na Piśmie” przygotowała szereg materiałów o tym wyjątkowym dniu. Dowiedziecie się m.in.: jak zwierzęta okazują sobie uczucia, jakie jest wymarzone miejsce na randkę, poznacie tytuły najlepszych piosenek i filmów o miłości. Oprócz walentynkowych artykułów w numerze znajdziecie także nasze stałe punkty, takie jak: *Co w szkole piszczy?*, *Wiadomości sportowe*; aplikacje; sondę, czy artykuł o nauczycielu i uczniu z talentem.

Pani Dyrektor Ewa Łagoźna opowiedziała naszym czytelnikom o swoich walentynkach i pasji do tańca.

Zachęcamy do współpracy z redakcją, nadsyłania listów i dedykacji, które można składać w szkolnej bibliotece. Pamiętajcie też o konkursach!

Pozdrawiam,
Kacper Leziak

Styczeń/luty

Szkoła nr 7

Rok 2019, nr 3

Cena 2,50

Ważne tematy:

- Walentynki
- Ferie
- Recenzje
- Wywiad
- Przepisy kulinarne
- Humor
- Relaks
- Nasze szkolne sprawy

W tym numerze:

Opowiadania i wiersze naszych uczniów	2-3
Co w szkole piszczy?	4-5
Wywiad z Panią Dyrektorem Ewą Łagoźną	6-7
Wiadomości sportowe	8-9
Recenzje książki i filmu	13
Humor, Aplikacje	16
Przepisy kulinarne	18

Klub szkolnego literata – opowiadania walentynkowe

Przedstawione postacie istnieją w prawdziwym życiu

Bal walentynkowy

Zbliżał się bal walentynkowy i każdy w klasie 6a miał już partnera lub partnerkę. Marek borykał się jednak z pewnym problemem. Podobała mu się Basia, lecz nie miał odwagi zaprosić jej na bal.

Jego najlepszy przyjaciel z klasy, Jarek, doradził mu, żeby się przemógł i zapytał ukochaną, zanim ktoś inny go wyprzedzi. Pouczył też, żeby się pośpieszyć, gdyż owo wydarzenie jest za 5 dni. Ta rada bardzo zmotywowała Marka do dalszych działań. Wiedział, że nie może jej ot tak zaprosić, bo taka dama jak ona, potrzebuje czegoś z rozmachem. Najpierw wymyślił, że będzie jej cichym wielbicielem. Po jakim czasie jednak zrozumiał, że to zły pomysł. Miał jeszcze wiele zwirowanych pomysłów, lecz w końcu Jarek postanowił, że porozmawia z BFF (Best Friend Forever) Basi, czyli Renatą. Po krótkiej rozmowie dowiedział się, że Basia sekretnie podkochuje się właśnie w Marku... Na początku nie wierzył w to zrządenie losu, lecz po jakimś czasie zrozumiał, że to jest miłość. Szybko pobiegł do domu Marka z radosną nowiną. Chciał ją przekazać przyjacielowi osobiście.

-Marek, Marek, Marek!

-Co?

-Okazało się, że ta Basia, w której się podkochujesz, też cię skrycie kocha.

-To niemożliwe! Wielkie dzięki za wiadomość.

Już po dwóch godzinach Marek zaprosił Basię na bal walentynkowy. Od tej pory spędzali ze sobą każdą wolną chwilę, a po pewnym czasie... zakochali się już na zawsze.

Tytan

Nazywam się Jarek. Niedawno zmarła moja mama i nie mogę sobie z tym poradzić. Mój tata jest niepełnosprawny. Moja starsza siostra Janka ciągle na mnie krzyczy! Gdy dotarłem do szkoły, Marek, mój największy wróg, powiedział:

– Ha ha, siostrzyczka zaprowadza dzidziusia do szkoły?

– Odczep się.– szepnąłem.

I wtedy rozmowa się skończyła.

– Dzień dobry, dzieci – powiedziała nauczycielka, która była dziwnie uśmiechnięta i dodała:

– Dziś dochodzi do nas nowa dziewczynka.

Była... przepiękna! Widziałem w jej oczach coś, co pozwalało mi znów być szczęśliwym!

— Nazewem się Daniella Bosko. Barzo mi miło! - powiedziała.

Wszyscy zaczęli się z niej śmiać! Krzyknąłem:

Coś ty powiedział? -- spytał zdenerwowany Marek Konwalik.

- No, wyduś to wreszcie z siebie! - krzyknął Marian.

- No wiesz... ona wtedy... wtedy mnie przytuliła i pocałowała w policzek! - W końcu mu to powiedziałem! Do końca dnia o tym rozmawialiśmy. Na ostatniej lekcji podszedłem do Danielli już bez strachu i powiedziałem, że mógłbym udzielać jej korepetycji z polskiego. Zgodziła się bez zastanowienia. Daniella chciała mnie odprowadzić do domu, więc Marian poszedł w drugą stronę ze swoją dziewczyną Zuzią. Daniella zapytała, czy już dziś możemy zacząć korepetycje. Powiedziałem, że oczywiście! I okazało się, że mieszkamy obok siebie.

- Okay, Daniello, what words would you like to learn first? - powiedziałem po angielsku, żeby zrozumiała. Angielski to nie jest moja mocna strona, ale widać, że Daniella bardzo dobrze umie się porozumiewać

w tym języku.

- I would like to know how to pronounce in Polish: „Do you want” “To Be” „My” and maybe „boyfriend” -- powiedziała Daniella. Wiedziałem, co oznaczają te słowa, więc się zarumieniłem, co mi się nie zdarzało. Dziwnie to brzmiało w moich ustach, ale ją nauczyłem.
- Do you- CZY CHCESZ?
- Ci cesz -- powiedziała Daniella. Pochwaliłem ją, bo język polski to ponoć bardzo trudny język.
- Great! Try again! -- krzyknąłem.
- Czy cesz -- powiedziała dumna Daniella. Poszło jej rewelacyjnie!
- Now let's learn how to pronounce “To be” in Polish. Easy, Daniella, Polish is not difficult language.
- Hmm... być? -- Powiedziała zawstydzona Daniella. Szło jej fenomenalnie!
- My" - moim – Byłem bardzo podekscytowany jej sukcesem. Widać było to po mojej minie.
- Moim! - krzyknęła tak zadowolona Daniella, że całe osiedle ją usłyszało!
- Fantastic! You are better and better at this!
- Boyfriend - CHŁOPAKIEM
- Maybe I can do this. Hmm... chłopakiem? -- powiedziała Daniella, która nie była pewna, czy dobrze mówi, lecz poszło jej bardzo dobrze. Może i nie mówi, tak jak Polka, ale mówi!
- Ok... try again. CHŁO-PA-KIEM - powiedziałem wolno.
- Chło-pa-kiem. I can do it! – powiedziała Daniella. Podziękowała mi za korepetycje i chciała już iść, lecz ją zatrzymałem.
- Chcesz pogadać? Strasznie bym się nudził bez ciebie – powiedziałem oczywiście po angielsku.
- Możemy porozmawiać – Daniella też odpowiedziała mi po angielsku. Bawiliśmy się najlepiej pod słońcem. Próbowaliśmy śpiewać, tańczyć itd.

3 tygodnie później (czyli w walentynki)

Rozmawiałem właśnie z Marianem o walentynce, którą chciał dać Zuzi. Mówił, że kupił jej łańcuszek, pierścionek i oczywiście kartkę z pięknymi słowami. Gdy tak rozmawialiśmy, myślałem o Danielli. Na lekcji polskiego pani prosiła te osoby, które mają walentynki dla innych, żeby stanęły przed tablicą na schodkach. Rozpoczął Marian. Powiedział tylko, że kocha Zuzię nad życie, i że ich miłość jest jak kwiat -- zawsze rozkwita na nowo. Nie wiedziałem, czy podejść do tablicy i złożyć życzenia Danielli. Wtedy zauważyłem, że Daniella stoi przy tablicy, chciało mi się płakać, bo pewnie ma prezent dla jakiegoś chłopaka, nie wiem jakiego, ale na pewno nie dla mnie. Przyszedł czas na Daniellę, która powiedziała (widać było, że długo ćwiczyła):

– Nazywam się Daniella Bosko. Jetem tu new. Ce złożyć zyczenia najlepszemu i najładniejszemu chłopakowi w school. To Jarek Zawadzki...– powiedziała Daniella. Kiedy usłyszałem swoje imię, wbiło mnie w krzesło.

– Mam do ciebie pytanie, Jarek. Czy cesz być moim chło-pa-kiem? – patrzyłem na nią i się nie odzywałem. Każdy patrzył na mnie, a ja byłem bardzo zestresowany. W chwili, kiedy smutna Daniella zeszła ze schodków, podbiegłem do niej i krzyknąłem, że zakochałem się w niej od pierwszego dnia! Pod koniec lekcji Daniela złapała mnie za rękę i odprowadziła do domu. Weszliśmy za próg i posmutniałem. Zobaczyłem, że taty nie ma w fotelu, na którym zazwyczaj siedział. Chciałem płakać, lecz poczułem czyjeś ręce, myślałem, że to moja siostra, lecz gdy się odwróciłem zobaczyłem...

– TATA??!?!? – przytulił mnie i zacząłem płakać, widziałem, że Daniella czuje się niezręcznie, więc przedstawiłem ją jako Daniellę Bosko – moją dziewczynę.

– Dzień dobry, Daniello jesteś śliczną dziewczynką. Tak jak... mama Jarka, gdy się poznaliśmy. – odpowiedział. Trochę tęskniłem za mamą, ale gdy Daniella była blisko, nie przejmowałem się. Moja dziewczyna i ja poszliśmy z tatą do restauracji, a tam Janka przygotowała dla nas prezent! Był to piękny pierścionek dla Danielli i piękny krawat dla mnie. Daniella dostała ode mnie kartkę w kształcie serca z miłymi słowami oraz bilet na wyjazd do Francji. I tak zakończył się najlepszy dzień w moim życiu.

Sarenka

Co w szkole piszczy?

Zabawy choinkowe w Siódmce

W dniach 8 i 9 stycznia odbyły się w naszej szkole zabawy choinkowe. 8 bawili się najmłodszy z naszych uczniów: zerówka i klasy 1-3. Młodzi siódmkowicze pięknie przystroili swoje sale i w towarzystwie wodzireja tańczyli w hali sportowej.

Natomiast na drugi dzień bawiły się klasy starsze. Większość uczniów, a nawet ich rodzice, przygotowali na tę zabawę przebrania. Bawili się m.in. królowie, księżniczki, mim, pirat, Indianka, czy uczennica z Hogwartu. Zobaczcie sami na zdjęciach, jak piękne stroje mieli niektórzy.



Co w szkole piszczy?

X Ogólnoszkolny Dzień Kultury

i Mediów

Troje przedstawicieli „Siódemki na Piśmie” wzięło udział w 10 edycji Ogólnoszkolnego Dnia Kultury i Mediów w 1 Liceum Ogólnokształcącym w Świdniku.

Na warsztatach, które prowadzili uczniowie klas licealnych, uczestnicy poznali tajniki pracy zawodowego dziennikarza. Młodzi ludzie dowiedzieli się: o gatunkach dziennikarskich, jakie są źródła informacji, jak odróżniać media opinio-twórcze od tabloidów, opinie od faktów, a także co to jest netykieta.

Warsztaty działały na zasadzie krótkiej prezentacji oraz prostego ćwiczenia wykonywanego w oparciu o prezentowane wiadomości. Każdy z młodych dziennikarzy z zajęć mógł wynieść coś dla siebie, dzięki czemu w przyszłości odnajdzie się w świecie mediów.



Kacper Leziak

Piękna Basia

Jest u nas nowa w klasie
Cała szkoła zna już Basię.
Słodki uśmiech, zgrabny nosek,
Nawet ja jej pozazdrozczę.
Długie włosy, lśniące oczy,
Wszystkich chłopców zauroczy.
W walentynki co się dzieje?
Ja nie wierzę, oszaleję!
Dziewczyny nic nie dostały,
A Basia ma już worek cały.
Później szła z jakimś chłopakiem.
(Tak naprawdę ze swoim bratem)
Kolegom serca złamała
i na balu w kącie stała.

Konsti

Wiersze

Walentynki, walentynki
Wszyscy mają słodkie minki,

Moja mama i mój brat
Piszą walentynki tak:

Jesteś mądry, urodziwy
Bardzo grzeczny i leniwy.

A ja wyszłam z domu mego,
By cię spotkać mój kolego!

Sarenka

Wywiad z Panią Dyrektorką Ewą Łagoźną



- **Czy lubi Pani swoją pracę?**

- Tak, oczywiście lubię swoją pracę. Wykonuję już ją wiele lat. Sprawia mi dużą przyjemność, zwłaszcza kontakt z ludźmi. Nie jest to łatwa praca, ale lubię ją.

- **Skąd wzięło się Pani zainteresowanie matematyką?**

- Pojawiło się dosyć późno. Chodziłam do klasy matematyczno-fizycznej w liceum. Wówczas zaszczepiłam się bardziej matematyką, fizyka pociągała mnie mniej. Później podjęłam decyzję, o pójściu na studia pedagogiczne, czyli niezwiązane z matematyką, ale gdzieś tam pasja do matematyki ciągle była. W późniejszym czasie jednak zdecydowałam się ukończyć studia matematyczne.

- **Czy chciałaby Pani w tym roku dostać walentynkę?**

- Myślę, że każdy chciałby, ja też.

- **Czy wierzy Pani w miłość od pierwszego wejrzenia?**

- Oczywiście, życie jest piękne, jak wierzy się w miłość. Szczególnie miłość od pierwszego wejrzenia.

- **Idealne miejsce na pierwszą randkę według Pani?**

- Kolacja przy blasku świec w restauracji.

- **Czy ma Pani swój ulubiony film o miłości?**


- Mam dwa takie ulubione filmy. Pierwszy to jest *Uwierz w ducha*, gdzie główne role grają: Whoopi Goldberg, Demi Moore i Patrick Swayze (mój ulubiony aktor). A drugim jest *List w butelce*. To jest obraz, który został zekranizowany na podstawie powieści Nicholasa Sparksa, którego książki uwielbiam. Chyba wszystkie przeczytałam. Jego dzieła są wzruszające i mają zaskakujące zaskoczenia.

- **Czy dostała Pani kiedyś list miłosny?**

- To zależy, co uważamy za list miłosny, ale chyba nie.

- **Słyszeliśmy, że Pani doskonale tańczy, skąd wzięła się ta pasja?**

- Na pewno nie doskonale. Zdarzyło mi się w czasach studenckich tańczyć. Najpierw zapisałam się na kurs tańca, ponieważ chciałam nauczyć się tańczyć, a potem prowadzący (instruktor tańca) zaproponował mi, żebym zrobiła krok dalej, czyli przystąpiła do klubu tanecznego. Posłuchałam go. To był klub tańca towarzyskiego, taki studencki (w Lublinie). Dużo pracowałam, nie ukrywam, i taniec był dla mnie taką odskocznią.



Taniec towarzyski to dziesięć tańców, które są podzielone na dwie grupy. Pierwsza, to są tańce standardowe: walc angielski, walc wiedeński, tango, fokstrot i quickstep. Druga grupa, to są tańce latynoamerykańskie, czyli: samba, rumba, cha-cha, jive i pasodoble. Wszystkie tańce znam i nawet zdarzyło mi się wystąpić kilka razy na ogólnopolskich turniejach.

- Co Pani robi w wolnym czasie?

- To zależy trochę od pory roku. W zimie np. jeżdżę na nartach. W lecie lubię kąpać się w morzu, plażowanie. A tak całorocznie to uwielbiam czytać książki. Ale też lubię robótki ręczne, np. robię sweterki na drutach (wiele takich zrobiłam w swoim życiu).

- Jaki jest wg Pani ideał mężczyzny?

- Ideał mężczyzny to: opiekuńczy, z humorem, odpowiedzialny i na tym zakończę.

- Pani ulubiona potrawa?

- Uwielbiam łososia.

- Ulubiona książka?

- No właśnie, gdybym miała się na jedną zdecydować, to było by mi trudno. Ale lubię książki Nicholasa Sparksa, niejedną przeczytałam np. *Na zakręcie*, *Pamiętnik*, *List w butelce*, o którym wspomniałam wcześniej. To są moje ulubione książki.

- Jakie jest Pani największe marzenie?

- Moje największe marzenie jest prozaiczne. Wystarczy mi, jak będzie pokój na świecie i zdrowie będzie dopisywać. Mnie wystarczy tylko tyle.

- Jakie było najfajniejsze miejsce, gdzie spędziła Pani walentynki?

- Nie pamiętam takiego szczególnego miejsca. Może dlatego, że kiedy ja byłam osobą młodą, to walentynki w ogóle nie istniały. To święto pojawiło się o wiele później. Oczywiście jakaś kolacja w restauracji w dobrym towarzystwie zdarzała mi się.

- Co Pani sądzi o naszej gazecie?

- Świetna inicjatywa, którą popieram. Uważam, że spełnia wiele funkcji. Po pierwsze, uczniowie dowiadują się z niej o życiu szkoły. A po drugie, myślę, że wszyscy redaktorzy i uczniowie, którzy biorą udział w redagowaniu gazetki, doskonałą wiele umiejętności, np.: dziennikarskie, przeprowadzania wywiadów, pisania tekstów. To są takie kompetencje, które przydadzą się uczniom przez całe życie. Zatem widzę same plusy i przyznam, że jestem ogromnie zadowolona, że taka gazетка istnieje. Już dawno chciałam, żeby ona w szkole była, ale jakoś nie było chętnych, którzy podjęliby się tego zadania. Cieszę się, że wy (zespół redakcyjny gazetki) i Pani Karolina Suszek przystąpiliście do tego wyzwania. Życzę powodzenia w dalszej pracy.

Wywiad przeprowadzili: Zuzia i Emil

Wiadomości sportowe



Uczennica „Siódemki” powołana do reprezentacji Polski

Uczennica Szkoły Podstawowej numer 7 w Świdniku, Iga Barczewska, została powołana do reprezentacji Polski w siatkówce do lat 15. Zgrupowanie stanowi etap selekcyjny i szkoleniowy w przygotowaniach do turnieju kwalifikacyjnego do Mistrzostw Europy. Iga uczęszcza do klasy sportowej 8c i rozwija swój talent pod okiem pani Renaty Łapy w klubie MKS Avia Świdnik. Powołanie jest nagrodą za ciężką i sumienną pracę na treningach oraz czas w nie włożony.

Miejmy nadzieję, że Iga na stałe zagości w szeregach reprezentacji, a jej sukces pociągnie za sobą inne sportowe talenty z naszej szkoły.

Szkolne zawody sportowe — koszykówka klas ósmych

Tematem grudniowej serii szkolnych zawodów sportowych była koszyków-

ka. Jako pierwsze do gry przystąpiły, jak zwykle, klasy ósme.

Chłopcy

W pierwszym meczu 8c zdeklasowała 8b 12-2. W tym spotkaniu największymi umiejętnościami popisał się Szymon Pietrzak, który wręcz w pojedynkę pokonał 8b, zdobywając 4 kosze. Niemniej efektownie swoich rywali pokonała 8a. W meczu z 8b zdobyli oni 8 punktów i nie dali rywalom triumfować. W finałowym meczu pomiędzy 8c a 8a, 8c zwyciężyła 8:0.

Niestety, podczas finałowego spotkania ciężkiej kontuzji doznał Filip Baranowski, któremu życzymy szybkiego powrotu do zdrowia. Na pierwszym miejscu zawody ukończyła klasa sportowa (8c), która zdobyła komplet punktów. Tuż za nią uplasował się zespół złożony z klas 8a i 8d. Miejsce na najniższym stopniu podium zajęła 8b.

Dziewczyny

U dziewczyn rozgrywki rozpoczęły się konfrontacją połączonej 8b i 8c z rówieśniczkami z 8a. Po wyrównanym starciu górą były zawodniczki 8a. W następnym spotkaniu koszykarkom z 8a w ostatnich sekundach udało się zremisować 4-4 z 8d.

Dzięki dobrej postawie Angeliki Ząbek zawodniczkom 8d udało się pokonać rywalki z 8bc 4:2. W ostatnim starciu zawodniczki 8bc wzięły odwet za porażki w dwóch ostatnich meczach i pewnie pokonały zawodniczki 8a 10-4.

Wyróżnienia: Julia Skrzyńska, Milena Konarska, Wiktoria Wójcik, Aleksandra Kudeń
Michał Kostek, Konrad Gągol, Szymon Pietrzak, Filip Barański

Reprezentantki „Siódemki” drugie w wojewódzkiej sztafecie

Dużym sukcesem w pływackich mistrzostwach województwa mogą poszczycić się uczennice klasy 6d, które podczas Wojewódzkich Igrzysk Dzieci wywalczyły srebrny medal w sztafecie 6x25 stylem dowolnym. Zmagania ukończyły z czasem 1:31,47, będąc gorsze jedynie o 9 sekund od triumfatorek z SP51 w Lublinie. W skład wicemistrzyń województwa wchodzi: Gabriela Kołodziejczyk, Wiktoria Nierojewska, Michalina Królik, Antonina Filipek, Kaja Wiktorowicz i Magdalena Kaczyńska.

Serdecznie gratulujemy i życzymy następnych sukcesów!

Kacper Leziak

Ciekawostki o walentynkach

Święty Walenty

Zginął 14 lutego. Patron zakochanych nie skończył swojego żywota szczęśliwie, został skazany na śmierć przez Klaudiusza II. Walenty pomagał żołnierzom wziąć ślub z ukochanymi, co cesarz rzymski uważał za przestępstwo – przecież żołnierze, którzy mają żony nie walczą dobrze. To nie przypadek, że z okazji walentynkowych świąt, otrzymuje się (i oczywiście wysyła) miłosne wyznania na specjalnej kartce zwanej na całym świecie "walentynką".

Pierwsza walentynka

Prawdopodobnie pierwszą kartkę walentynkową wysłał książę Orleanu w 1415 roku – uwięziony w londyńskim Tower, pragnął powiedzieć żonie, jak bardzo ją kocha. Pierwszą kobietą, która wysłała walentynkę była Margery Brews w 1477 roku, która

dołączyła do niej również kartkę z miłosną poezją.

Najsłynniejszy upominek

Najsłynniejszym walentynkowym upominkiem było jabłko, pokryte różowym lukrem, ułożone w hebanowej szkatułce, wysadzanej perłami. Nie wiadomo, co się stało z jabłkiem, ale szkatułka przetrwała do dziś. Prezent ofiarowany był Annie Boleyn przez króla Henryka VIII.

Romeo i Julia

Każdego roku z okazji dnia zakochanych do Verony, gdzie rozgrywał się najslawniejszy Szekspirowski dramat *Romeo i Julia*, dociera około tysiąc kartek zaadresowanych do Julii.

Wielkie wyznania i wielkie pieniądze

14 lutego to coraz częściej nie

tylko wielkie wyznania, ale również wielkie pieniądze. Tylko w Stanach Zjednoczonych w walentynki sprzedaje się prawie 200 milionów róż. Amerykański Greeting Card Association donosi, że właśnie 14 lutego wysyłanych jest około miliard kartek na całym świecie! Listonosze zdecydowanie mają tego dnia mnóstwo pracy – więcej kartek wysyłanych jest jedynie z życzeniami na Boże Narodzenie.

Japońskie walentynki

W Japonii to kobiety dają prezenty mężczyznom. Panowie dopiero miesiąc później, z okazji Białego Dnia, odwzajemniają romantyczny gest. Tradycyjnie prezentem jest biała czekolada.

Przygotował Tomek Tomala

Kącik fotograficzny



Fot. Emilia



Fot. Tosia

Miłość wśród zwierząt

Nie tylko my potrafimy kochać. Zwierzęta, tak samo jak ludzie, okazują sobie czułość. Mogą one odczuwać empatię, przywiązanie, troskę, a więc wszystkie składowe miłości. Ciepło się przytulają, mizają i liżą.

Kocia rodzina dba o swoje kocięta, tak jak dorośli, opiekują się dziećmi. Goryle i małpy noszą swoje potomstwo na plecach i iskają się nawzajem. Również przytulają się, głaszczą, a nawet dają sobie buziaki.

Tak jak u nas: w życiu ptaków podstawa to rodzina. Aż 90% wszystkich gatunków łączy się w pary na krótszy lub dłuższy czas – niektóre na całe życie. Okazują sobie przywiązanie i czułość - w czasie chłodu przytulają się do siebie i dzielą się pokarmem. Na przykład wrony żyją w stałych związkach przez całe życie – łączą się w pary, mając dwa lata, a dożywają 70 lat. Samiec popisuje się przed samicą powietrznymi saltami i piruetami, a samica dba o swojego partnera, dając mu orzeszki i to obrane ze skorupki. Radzi sobie z tym tak, że wrzuca orzech pod samochód.

Słonie z kolei okazują ogromną empatię – jeśli jeden z nich jest zestresowany, jego towarzysze podchodzą do niego i głaszczą trąbami. Podczas spaceru trzymają się swoimi długimi nosami, tak jak ludzie trzymają się za ręce.

Zwierzęta, mimo iż nie mówią, potrafią pokazać swoje uczucia zarówno człowiekowi, jak i drugiemu osobnikowi swojego gatunku. Na przykład wieloryby wydają ultradźwięki, aby zwabić samice, prężąc przy tym swoje 40-tonowe ciało w niebanalnych pozycjach.

Na podstawie wypowiedzi wielu opiekunów z różnych azyli dla zwierząt wiemy, że krowy uwielbiają się przytulać, a swoją sympatię okazują poprzez lizanie, co jest u nich równoznaczne z całowaniem.

Miłość jest uczuciem, które pełni bardzo ważną rolę w życiu emocjonalnym krów. Nie są im potrzebne walentynki, swoje uczucia do ukochanego osobnika potrafią okazywać codziennie. Wielu z nas powinno uczyć się od nich bezinteresowności, wierności i miłości.



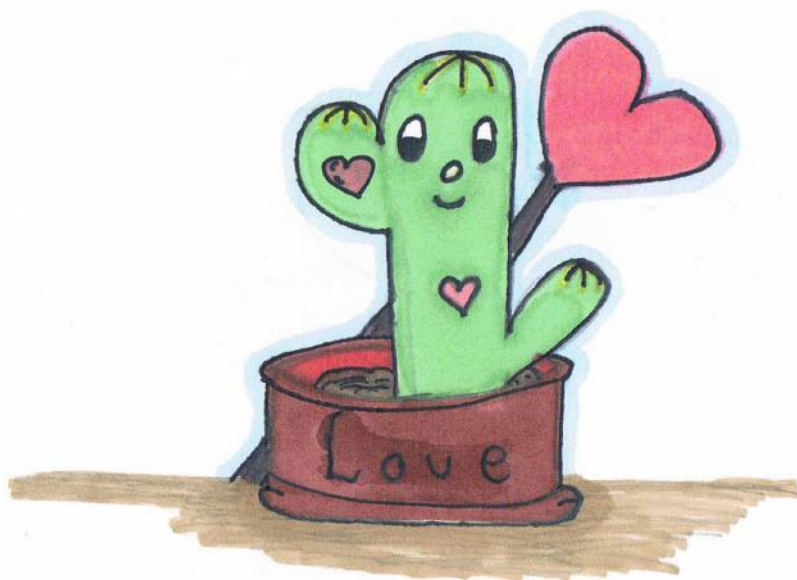
Wiktoria

Źródło internet

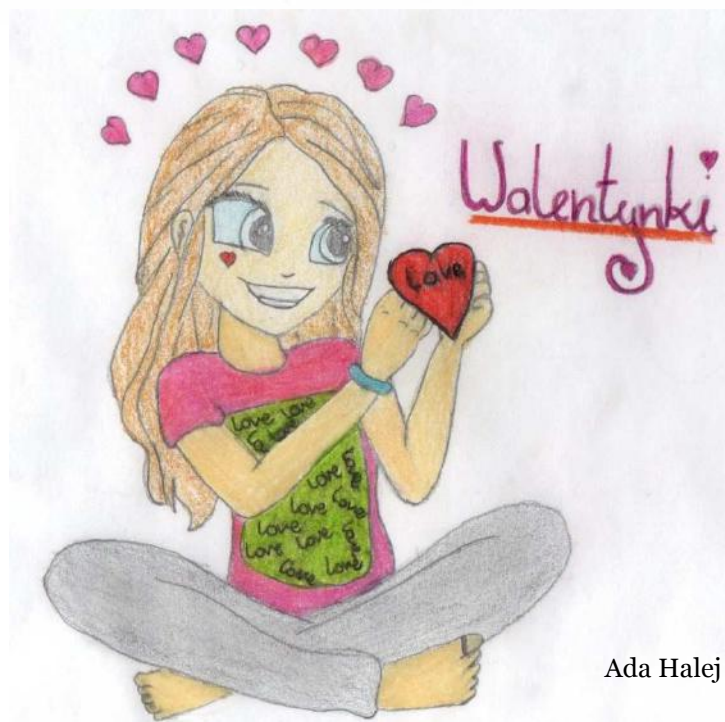
Twórczość plastyczna



Julia Michalak



Julia Michalak



Ada Halej

Recenzja filmu „Fireproof”

Ekranizacja znana też pod nazwą *Ognioodporny*, jest wspaniałym filmem romantycznym, wyreżyserowanym przez Alexa Kendrick’a. Świat ujrzał go po raz pierwszy we wrześniu 2008 roku.

Jest to opowieść o młodym strażaku, który w ciągu dziesięciu lat małżeństwa, pogorszył relacje ze swoją żoną Catherine. Caleb Holt w czasie wielkiej kłótni małżeńskiej uświadomił sobie, że jego małżeństwo zmierza ku końcowi. Wtedy przyjeżdża do niego ojciec, który chcąc mu pomóc w uratowaniu związku, daje mu napisany przez siebie poradnik. Caleb miał wykonywać zadania opisane w książce przez 40 dni. W tym samym czasie musiał gasić pożary i ratować ludzi z wypadków samochodowych. Pomaga mu w tym wszystkim jego najlepszy przyjaciel Michael, który również stara się ocalić małżeństwo kolegi. W połowie filmu nasz główny bohater nawraca się do Boga i od tej chwili rozumie, że trzeba kochać drugą osobę nawet, jeśli ona na to nie zasługuje.

W filmie możemy znaleźć wiele ważnych wartości tj. miłość, wiara w Boga, odwaga i walka do samego końca. Dzięki wspaniałej grze aktorów, możemy się poczuć, jakbyśmy byli na ich miejscu. W trakcie filmu ważną rolę odgrywa podkład muzyczny, który naprawdę chwyta za serca i skłania do refleksji. Głównym przesłaniem tego filmu jest to, aby nigdy nie zostawiać swojego partnera „w ogniu”. Dotyczy to strażaków, małżeństw oraz innych relacji z ludźmi.

„Fireproof” to naprawdę godny polecenia film, w którym nie brakuje również humoru. Uważamy, że warto spoglądać na życie przez różne pryzmaty, dlatego zachęcam nie tylko młodych, ale i dorosłych do obejrzenia tego dzieła.

Daniel Banaszek

i Dawid Banaszek

Pomysły na aktywne ferie

1. Jazda na nartach
2. Zabawa na sankach
3. Zabawa z przyjaciółmi
4. Lepienie bałwana
5. Zrobienie igła
6. Czytanie książek
7. Oglądanie filmów
8. Zabawa ze zwierzętami
9. Zorganizowanie bitwy na śnieżki
10. Malowanie rysunków
11. Odwiedzanie znajomych
12. Udział w warsztatach

Maks Poździk

Recenzja książki

Panna Foch Barbary Kosmowskiej

Cześć! Nazywam się Pola, ale wszyscy w rodzinie mówią na mnie Bobik. Moje pozał się Boże rodzeństwo, bliźniaki z piekła rodem, są nazywane ... Groszek i Fasolka. Wszystko przez to, że mój tata jest ogrodnikiem-wynalazcą i hoduje niezwykle rośliny strączkowe.

Niedawno wyjechałam z mojej ukochanej Warszawy do jakiejś wsi Wiśniowa Góra. W stolicy została moja najlepsza przyjaciółka Kinga, koncerty Jasona Barbera i moje serce wraz z dobrym humorem.

Obok naszego obecnego domu powstaje szklarnia na fasole, dzięki pomocy Pyszczonego. To chłopak, który pracuje dla taty. Jest okropny, cichy, dał mi przydomek „Panna Foch” i ... i w ogóle.

Nie możecie pominąć tej książki. Musicie mi pomóc nie zwariować i pośmiać się z Groszka i Fasolki, którzy wszystko biorą dosłownie oraz przekręcają każde zdanie. Nie możecie tego przegapić.

Konsti

„Hu! hu! ha!, Hu! hu! ha! Nasza zima zła!
Szczypie w nosy, szczypie w uszy,
Mroźnym śniegiem w oczy prószy ...”



Nie zgodzę się z tym, że taka zła! Każda pora roku ma swoje plusy i takim jest na pewno śnieg, który mamy tylko zimą. Tylko wtedy możemy skorzystać z uroków zimy, czyli iść na łyżwy, sanki czy narty. Ja uwielbiam wszystkie te dyscypliny. I tak, na łyżwy najbliższej mamy do SP5 w Świdniku. Warto skorzystać, bo ceny są atrakcyjne. Wejście dla nas to wydatek 2 zł, a wypożyczenie łyżew 3 zł. Można jeździć od poniedziałku do piątku w godzinach 16 - 20, natomiast w soboty i niedziele poszalejemy od godz. 12 do godz. 20.

Narty albo snowboard to też fajna sprawa. U nas na wyżynie lubelskiej mamy kilka stoków narciarskich, tylko trzeba tam dojechać autem. Polecam Chrzanów, gdzie jest bardzo wygodny wyciąg krzeselkowy. Wyciągi orczykowe są także wygodne, bo nie trzeba samemu się wspinać i są na każdym stoku. Blisko mamy do Rąbłowa, Kazimierza Dolnego czy Parchatki – około 60 km w jedną stronę. Trochę dalej jest do Bobliwa, bo to za Krasnymstawem, ale jest tam długi i łagodny stok do zjazdu. Na Lubelszczyźnie jest też stok narciarski w Batorzu.

Jazda na nartach jest super i polecam każdemu! Zawsze mam z tego dużo frajdy.

Grześ Filus

Jak uczcić walentynki?

Laurki i liściki

Karty walentynkowe mają przeważnie kształt serc, często to śmieszne zdjęcia lub rysunki, przyozdobione stosownym napisem. W wiktoriańskiej Anglii na walentynki wysyłano suszone kwiatki ułożone w różnego rodzaju kompozycje. Dobrym pomysłem jest wysłanie ukochanej osobie śpiewającego telegramu. Jeżeli jest to niewykonalne, dużą radość sprawi również zwykły telegram z płomiennym wyznaniem lub list, po otwarciu którego naszą sympatię zasypie stos powycinanych przez nas serduszek.

Kwiaty

To nieodłączny atrybut miłości. Doskonałość ich formy i kształtów, a nade wszystko zapach sprawiają, iż są one najprostszym i najelegantszym wyrazicielem naszych uczuć. Ważne, żeby były świeże (żadnych sztucznych gerber czy goździków) i żeby było ich dużo. Nie ma nic bardziej romantycznego od bukietu czerwonych róż lub naręcza fiołków (o tej porze roku musimy zadowolić się cyklamenami). Jeżeli chcemy, żeby nasze "walentynkowe serce" przetrwało niejeden dzień, możemy zabawić się w ogrodnika i rosnącą w doniczce roślinę pnącą (świetnie do tego nada się każdy rodzaj bluszczu) ułożyć (posługując się wygiętym pałakiem) w wielkie zielone serduszko. Całość może uwieńczyć kraciasta lub czerwona kokarda i pożądanym efektem mamy zapewniony (nie zapomnijmy tylko o regularnym podlewaniu).

Prezenciki

Naszą sympatię bardzo ucieszy drobny prezencik, świadczący o naszym gorącym uczuciu i oddaniu. Może być to zarówno flakonik perfum, pluszowy miś, miękkie aksamitne serduszko czy poduszka w kształcie serca. Na walentynkowy podarunek świetnie nadaje się bombonierka pełna czekoladek (pudełko czekoladek w kształcie dużego serca firmy Wedel) lub piernikowe czekoladowe serca ze słodkim nadzieniem w środku. Wspaniałym prezentem będzie także koszyk owoców (np. jabłka w czerwonym pudełku oczywiście w kształcie serca).

Romantyczna kolacja

W walentynki można osobie, którą się kocha przygotować wspaniałą kolację. Nie musimy w tym celu wynajmować całej restauracji, wystarczy zorganizować miły wieczór w naszym domu. W menu powinna się pojawić sałatka z owoców tropikalnych - w Anglii potrawa nieodłącznie związana z Dniem św. Walentego.

Przygotował Alan Pękala

Nauczyciel z talentem

Pan Hubert Wiktorowicz to nauczyciel języka angielskiego. Uczniom jest też znany jako organizator licznych kolonii i półkolonii, a także wyjazdów na ferie. Podczas nich wszyscy uczestnicy mogą odczuć świetną atmosferę, bardzo dobrą opiekę i zwiedzić mnóstwo ciekawych miejsc. Na turnusach uczniowie wyjeżdżają np. nad Morze Bałtyckie lub w góry. Według mnie Pan Hubert jest utalentowanym nauczycielem, bo jego uczniowie świetnie mówią po angielsku i mają dobre oceny. Ten nauczyciel jest zawsze uśmiechnięty i życzliwy. Dodatkowo potrafi grać na gitarze i pięknie śpiewa. Podczas lekcji niejednokrotnie prezentował uczniom swoje zdolności, śpiewając kolędy, czy inne piosenki w języku angielskim. Jest też szkolnym operatorem od spraw nagłośnienia i specjalistą od tablic multimedialnych.



Na pewno jest też pomysłodawcą i umie zorganizować dzieciom ciekawie czas. Nie dziwię się, że jest lubiany przez swoich podopiecznych.

Amelia Bogusz

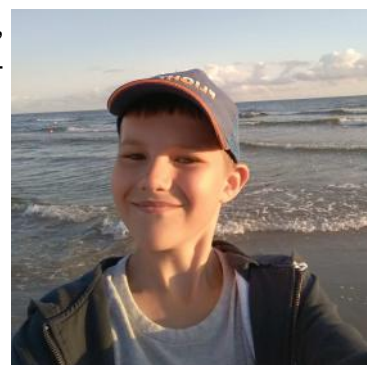
Uczeń z talentem

Michał Szyszło ma 10 lat i jest uczniem klasy 4b o profilu szachowo- matematycznym. Jest niezwykle utalentowaną i inteligentną osobą. Osiąga bardzo dobre wyniki w nauce, bierze udział w licznych konkursach i olimpiadach. Wygrywa wycieczki, puchary, dyplomy oraz książki. W XXIV Ogólnopolskim Konkursie Alfik Matematyczny, który odbył się 21 listopada 2018 roku, zajął drugie miejsce w województwie oraz 10 miejsce w kraju. Dzięki temu wygrał czwarty raz tygodniowy wyjazd na Obóz Talentów w Serpelicach nad Bugiem.

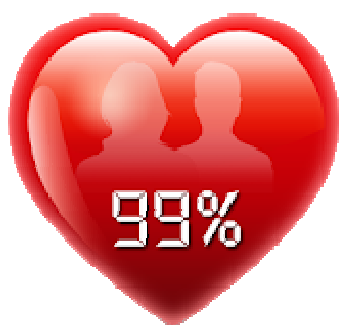
Michał ma trzy ulubione przedmioty: matematyka, szachy i w-f. Chłopiec należy do zespołu redakcyjnego szkolnej gazetki „Siódemka na Piśmie”. Pisze w niej opowiadania science-fiction. W wolnym czasie gra w szachy, rozwiązuje testy matematyczne, chodzi na basen oraz bawi się z młodszą siostrą. Jego ulubionymi książkami są komiksy z serii: *Tytus, Romek i Atomek*, *Asterix i Obelix* oraz *Lucky Luke*.

Marzy, aby pojechać z rodziną w góry w najbliższe wakacje. Myślę, że o Michale usłyszymy jeszcze wiele dobrego. Życzymy mu wiele sukcesów.

Lorak



Przydatne aplikacje



„Miłość testy” to aplikacja, w której możesz sprawdzić jak wielka jest miłość między dwiema osobami. Jest w niej wiele sposobów na sprawdzenie zgodności, np. za pomocą: imion, znaków zodiaku albo odcisków palców.

Oczywiście te informacje nie są prawdziwe, ale wywołują dużo śmiechu.

OrkiszPL

Licznik dni

Aplikacja ta po wpisaniu ważnej dla nas daty, pokazuje nam ile dni zostało do tego wydarzenia np. do upragnionych wakacji. Jest ona bardzo przydatna.

Dagmara

Coś na poprawę humoru

Jaś pisze list do Małgosi:

Nie jem śniadania, bo myślę o Tobie,

Nie jem obiadu, bo myślę o Tobie

Nie jem kolacji, bo myślę o Tobie,

Nie śpię w nocy... bo jestem GŁODNY!

*

Jakie jest lekarstwo na miłość od pierwszego wejrzenia?

- Spojrzeć drugi raz...

W walentynki sprzedawczyni w kwiaciarni mówi do zakochanego młodzieńca:

- Najlepszy dla narzeczonej będzie bukiet róż. Niech kwiaty same powiedzą o pańskim uczuciu.

- W takim razie poproszę jedną różę. Nie jestem gadułą.

Filmy z wątkiem miłosnym

1. Planeta singli
2. Uwierz w ducha
3. Szkoła uczuć
4. Tylko mnie kochaj
5. Smerfowe walentynki
6. Piękna i Bestia
7. Walentynki
8. Pretty Woman
9. Królowna Śnieżka
10. To właśnie miłość
11. Zakochani
12. Listy do M
13. Bridget Jones
14. Szczęściarz
15. Love, Rosie
16. Pamiętnik



Panda

Znakiem rozpoznawczym naszej gazetki jest Panda. Tym razem nasza maskotka jest chyba zakochana :)



Przepisy na romantyczne dania

CZEKOLADA NA GORĄCO Z PIANKAMI:

SKŁADNIKI

2 PORCJE, PO 384 KCAL

250 ml mleka

50 ml śmietanki kremówki 30% (płynnej z kartonika)

1 łyżka gorzkiego kakao

50 g gorzkiej czekolady

30 g pianek marshmallows

Do rondelka wlać mleko i śmietankę, dodać kakao i co chwilę mieszając zagotować. Zmniejszyć ogień, dodać połamaną na kosteczki czekoladę i mieszając podgrzewać aż czekolada całkowicie się rozpuści. Kontynuować gotowanie i mieszanie jeszcze przez kilka minut, aż czekolada będzie miała gładką i jednolitą konsystencję. Przełąć do filiżanek, dodać pianki marshmallows i podawać. Samej czekolady nie słodzimy, dodajemy tylko słodkie pianki.

WSKAZÓWKI

Mleko i śmietankę można zastąpić mlekiem kokosowym (w sumie 300 ml).

TRUFLE W CZEKOLADZIE W KSZTAŁCIE SERC:

SKŁADNIKI

OK. 20 SZTUK

100 g miękkiego masła

100 g dobrej gorzkiej czekolady o zawartości kakao ok. 70%

50 g mlecznej czekolady

100 g cukru pudru

gorzkie kakao do obtoczenia

PRZYGOTOWANIE

Masło pokroić w małą kosteczkę. Czekoladę gorzką i mleczną połamać na kosteczki i roztopić w kąpieli wodnej.* Masło utrzeć mikserem razem z cukrem pudrem (około 7 minut). Stopniowo dodawać po łyżce czekoladę (ostudzoną, letnią) cały czas miksując (w sumie nie dłużej niż 1 minutę). Wstawić do lodówki na około 1 - 2 godziny, do czasu aż masa zgęstnieje, na tyle aby można ją było formować. Nabierać łyżeczką gęstą masę i formować kulki (póki masa nie jest jeszcze bardzo twarda kulki mogą być niezgrabne i poszarpane). Ułożyć je na talerzu i wstawić do lodówki do stężenia (na około 1 godzinę). Wygładzić powierzchnię twardych trufli i posypać kakao (przez sitko). Włożyć do lodówki i tam je przechowywać. Jeśli mamy silikonową foremkę na lód lub inną foremkę na trufle, np. w kształcie serduszek, możemy jej tutaj użyć. Wgłębienia oprószamy kakao, wypełniamy gęstą masą i dokładnie ugniatamy. Wstawiamy do lodówki do całkowitego zgęstnienia. Następnie wyjmujemy trufle z foremki (tak jak wyciskamy lód) i obtaczamy w kakao.

WSKAZÓWKA

* JAK ROZTOPIĆ CZEKOLADĘ W KĄPIELI WODNEJ

Połamaną na kosteczki czekoladę włożyć do miski (np. metalowej). Miskę postawić (zawiesić) na garnku z lekko gotującą się niewielką ilością wody (około 1 szklanki). Dno miski z czekoladą nie może dotykać do wody. Mieszając od czasu do czasu roztopić czekoladę, po roztopieniu zdjąć miskę z garnka. Uważać aby do czekolady nie dostała się nawet najmniejsza ilość wody.



Listy do redakcji i dedykacje

Droga Redakcjo,

Chciałabym Wam pomóc w tworzeniu różnych konkursów, oczywiście jeszcze jakiś fajnych krzyżówek i kolorowanek, które przesyłałam.

1. Zróbcie konkurs na najpiękniejszego kota uczniów z naszej szkoły. Każdy (oczywiście jeśli chce i jeżeli ma kota) będzie robił zdjęcia swoim pupilom, drukował je i Wam je przynosił. A Wy zdecydujecie, które są najlepsze. Pięć najlepszych zdjęć możecie porozwieszać w szkole.
2. Urządźcie jakiś śmieszny konkurs dla nauczycieli.
3. Możecie zrobić sondę szkolną, gdzie będziecie zadawać pytania niektórym uczniom na jakiś temat.
4. Zróbcie konkurs rysunków.
5. Zróbcie top 30, które będą wybierać uczniowie.

Pozdrawiam,

XAX

P.S. Przesyłam Wam krzyżówkę i kolorówankę dla młodszych czytelników.

Droga Czytelniczko,

Bardzo dziękujemy za Twój list. Jest dla nas bardzo pomocny i inspirujący. Mamy nadzieję, że wszystkie Twoje propozycje wykorzystamy w przyszłości. Konkurs o kotach organizujemy już w tym numerze.

Właśnie na takie listy czekamy i mamy nadzieję, że więcej czytelników odważy się do nas napisać.

Pozdrawiamy serdecznie,
zespół gazetki „Siódemka na Piśmie”

Listy do redakcji i dedykacje

Witam serdecznie, jako czytelnik gazetki szkolnej, pragnę zwrócić się do redakcji z pewnym problemem, otóż wiele osób skarży się na jakość wykonania gazetki. W szczególności chcę zwrócić uwagę na:

- Jakość opowiadań. Cieszy mnie, że uczniowie rozwijają swoje umiejętności, jednak klub szkolnego literata, nie zbiera zbyt wielu pochwał. Aby dobrze się czytało takie opowiadanie, trzeba do tego solidnej i sensownej fabuły.

- Umieszczenie obrazków, tak by pasowało do tekstu.

Mam nadzieję, że moje zgłoszenie pomoże w ulepszeniu gazetki i życzę powodzenia ;)

Anonim

Chciałbym żeby w gazetce było coś o kotach.
Ok.?

Miłosz Wójcik z 2M

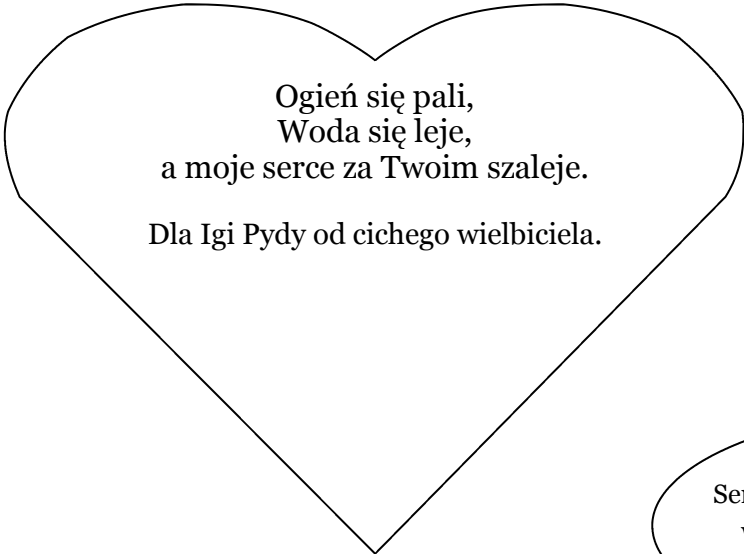
Drogi Czytelniku!

Przede wszystkim dziękujemy, że odważyłeś się do nas napisać. Jesteśmy wdzięczni też za konstruktywną krytykę. Wszystkie uwagi na pewno przemyślimy i na miarę naszych możliwości poprawimy wszelkie niedoskonałości.

Pragniemy tylko nadmienić, że opowiadania, o których piszesz, są tworzone przez uczniów z czwartej klasy, którzy dopiero szlifują swój warsztat. Jesteśmy z nich dumni, że w ogóle próbują i chcą zrobić coś więcej. Jeśli Ty sam lub Twoi znajomi piszecie lepiej, to zapraszamy do kontaktu, chętnie opublikujemy Wasze prace.

Z najlepszymi życzeniami,
zespół „Siódemki na Piśmie”

Dedykacje

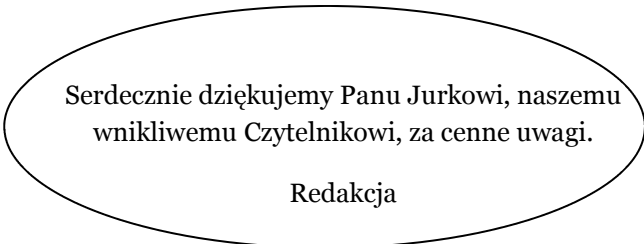


Ogień się pali,
Woda się leje,
a moje serce za Twoim szaleje.

Dla Igi Pydy od cichego wielbiciela.

Drodzy Gazetkowicze
Kocham Was
Wasze gazetki są sztos :)

Pozdrawiam redakcję i czytelników gazetki! :) Podoba mi się Wasz pomysł.
P.S. Zrobicie coś o kotach?



Serdecznie dziękujemy Panu Jurkowi, naszemu
wnikliwemu Czytelnikowi, za cenne uwagi.

Redakcja

Love songs

1. Ed Sheeran *Perfect*
2. Paweł Domagała *Weź nie pytaj*
3. Margaret *Byle jak*
4. Selena Gomez *Back to you*
5. Alvaro Soler *Ella*
6. Mateusz Ziółko *W płomieniach*
7. Taylor Swift *Love story*
8. Justin Bieber *Boyfriend*
9. Ellie Goulding *Love me like you do*
10. Sławomir *Miłość, miłość w Zakopanem*



Rys. Zuzia

Przygotowała Gosia

Humor z uczniowskich zeszytów

- Utwory Jana Kochanowskiego są bardzo uderzające w serce.
- Balladyna była zła, bez serca, zabijała zwierzęta i swoją siostrę.
- Jan Kochanowski sprowadził treny z Włoch do Polski.
- Podaj przykład zdania, w którym czasownik odpowie na pytanie "w jakim jest stanie". Uczeń napisał: „Jest w stanie Arizona, miło mu tam”.
- Zośka z *Kamieni na szaniec* miał taki pseudonim, bo miał takie części ciała jak dziewczyna.

Ogłoszenia/krzyżówka

Redakcja „Siódemki na Piśmie” zaprasza do udziału w konkursie, pt. „Mój przyjaciel kot”. Aby wziąć udział należy, zrobić zdjęcie swojego kota lub narysować go. Pracę przynieść do biblioteki lub wysłać na adres redakcji:

redakcjasiodemki@op.pl

Do pracy trzeba dołączyć, wypełniony kupon konkursowy. Dla zwycięzców przewidziane są nagrody.

Kupon konkursowy

„Mój przyjaciel kot”

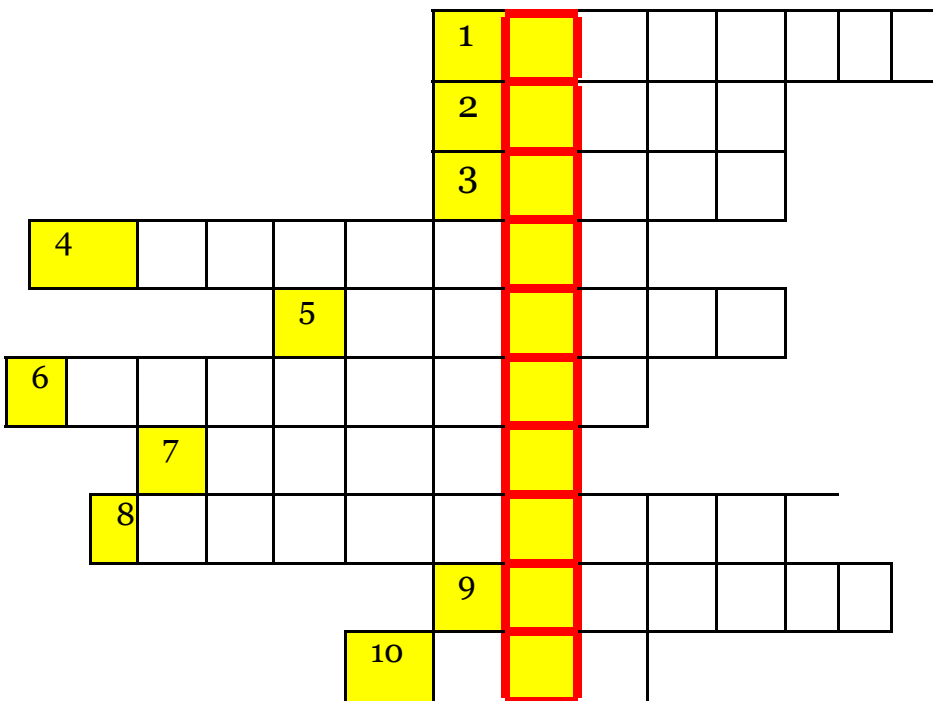
IMIĘ I NAZWISKO

Klasa:



Imię kota

Kochani, jeśli macie pomysły na różne konkursy, to piszcie do nas. Może zorganizujemy jakiś konkurs dla naszych nauczycieli? Czekamy na Wasze propozycje.



1. ŚW - PATRON ZAKOCHANYCH
2. ANIOŁ STRZELAJĄCY Z ŁUKU
3. MIESIĄC Z WALENTYNKAMI
4. OSOBA BEZ DRUGIEJ POŁÓWKI
5. W CIEMNO
6. ZAPAKOWANE W PAPIER Z KOKARDKĄ
7. MIŁOSNE
8. ŚWIĘTO ZAKOCHANYCH
9. RÓŻE LUB TULIPANY
10. PLUSZOWY ...

Autorką krzyżówki jest:
Olivia Kaszewska

Zwycięzcą z poprzedniego numeru „Siódemki na Piśmie” został:

Mateusz Skowronek z klasy IVe
Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody do biblioteki.

Kupon konkursowy

Odpowiedź do krzyżówki:

imię i nazwisko

klasa:

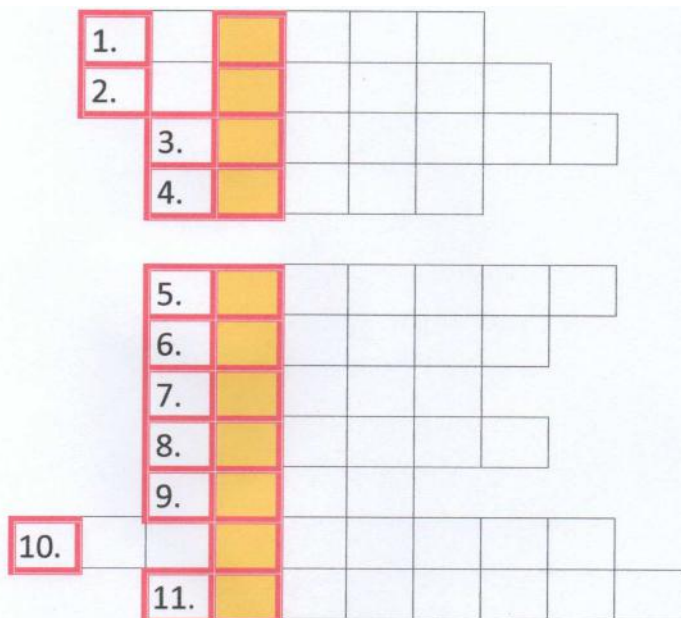
Dziękujemy naszej czytelnicy
za przesłanie krzyżówki i koloro-
wanki :)



rys. Ada Halej



rys. Emilia Okoń



1. Są na drodze i ostrzegają, nakazują i rozkazują.
2. Rysujesz na nim lub wycinasz z niego różne rzeczy.
3. Chodzisz do niej codziennie i się tam uczysz.
4. Pora roku, gdzie jest śnieg.
5. Drzewo iglaste, ma długie szyszki i krótkie igły.
6. Najdłuższa rzeka Polski.
7. Szyjesz nią różne rzeczy.
8. Aby obliczyć prędkość potrzebujemy czas i
9. Kiedy jest to śpisz.
10. Wyrzucasz tam śmieci.
11. Przedmiot który czytasz typu gazety itp.



Sonda szkolna

Zapytaliśmy uczniów naszej szkoły o wymarzone miejsce na randkę. Odpowiedzi, które pojawiły się najczęściej to:

- Paryż
- Shanghaj
- restauracja
- kino
- park o zachodzie słońce
- jakiegokolwiek, byleby z wymarzoną osobą
- w lecie - pójście na lody
- zimą - pod jemiolą

Przygotowała Zuzia Apanasienko i Bartek Krupiński



Ada Halej

Skład redakcji:

redaktor naczelny: Leziak Kacper

zastępca redaktora: Cezary Gołaszewski

Apanasienko Zuzanna

Piekarska Sara

Banaszek Dawid

Poździk Maks

Banaszek Daniel

Psujek Anna

Bogusz Amelia

Przychodzka Antonina

Chyrchel Dominika

Różyło Kinga

Ciechomska Julia

Sidor Emil

Dąbska Wiktoria

Skowrońska Julia

Filus Grzegorz

Stachyra Natalia

Gadomska Konstancja

Tomala Tomasz

Gołaszewski Oskar

Tusińska Zuzia

Kaszewska Oliwia

Szyszło Michał

Koszowska Małgorzata

Wlizło Michał

Krupińska Dagmara

Krupiński Bartosz

opiekunowie:

Łysiak Karol

Karolina Suszek

Okoń Emilia

Anna Wiśniewska

Pękala Alan